

KRM.0012.04.0003.2025
D2025.04.00594

Protokół Nr 0012.04.11.2025
Komisji Prawa, Porządku Publicznego oraz Samorządu Osiedlowego
Rady Miasta Kalisza z posiedzenia,
które odbyło się w dniu 3 kwietnia 2025 roku.

Obecni na posiedzeniu wg listy obecności dołączonej do niniejszego protokołu.

PORZĄDEK OBRAD

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Zatwierdzenie porządku obrad.
3. Dyskusja na temat techniczno-prawnych możliwości ograniczenia hałasu w centrum miasta.
4. Sprawy bieżące i wolne wnioski.
5. Zamknięcie posiedzenia.

Ad.1. Otwarcie posiedzenia.

Otwarcia posiedzenia dokonał Przewodniczący Komisji, pan Marcin Strzelec, który powitał wszystkich obecnych.

Ad.2. Zatwierdzenie porządku obrad.

Głosowanie w sprawie zatwierdzenia porządku obrad: **6 głosów za (6 obecnych).**

Ad.3. Dyskusja na temat techniczno-prawnych możliwości ograniczenia hałasu w centrum miasta.

Przewodniczący Komisji poprosił zaproszonych gości o przedstawienie problemu, nad którym Komisja ma się dziś pochylić, przyrzeć i poszukać możliwości jego rozwiązania.

Jako pierwszy głos zabrał pan [REDAKTOWANE], mieszkaniec Kalisza, podkreślając, że hałas o którym mowa, nie jest hałasem wynikającym z natężenia ruchu lecz jest to hałas spowodowany przejazdami zmodyfikowanych aut i motocykli, głównie po zmroku i wynika on z celowej działalności kierowców tych pojazdów. Polecił, aby przyrzeć się komentarzom pod postami dotyczącymi złapania przez policję kogoś, kto przekroczył nadmiernie prędkość,

wrzucanymi na Facebooka, w których są niekiedy bardzo trafne spostrzeżenia mieszkańców, np. takie, że na Szlaku Bursztynowym są obserwatorzy ruchu, którzy informują się wzajemnie gdy pojawia się tam patrol policji.

Następnie głos zabrał pan [REDAKTOWANE], mieszkaniec ul. Górnośląskiej. Nadmienił, że natężenie ruchu też oczywiście wpływa na hałas, ale jeśli jest to spokojna jazda 50km/h, które obowiązuje, to jest to całkiem znośne. Dodał, że najcichsze są autobusy komunikacji miejskiej, a najgłośniejsze tuningowane pojazdy, których przejazd budzi wszystkich mieszkańców ulicy, począwszy od Dworca, aż po Rogatkę. Poinformował, że mieszkańcy żądają ucywilizowania tego miejsca i wprowadzenia ograniczenia prędkości 40km/h.

Pan Mateusz Podsadny, wiceprezydent Miasta Kalisza poinformował, że ten temat podejmowano z Policją, Strażą Miejską i Zarządem Dróg Miejskich już dwa lata temu. Podjęto wtedy działania takie jak ograniczenie prędkości i nocne patrole policji. Dodał, że gdy przeprowadził się na ul. Poznańską, gdzie blok znajduje się przy samej ulicy i dopóki nie wprowadził własnymi środkami dodatkowych zabezpieczeń to doświadczał dokładnie tego samego. Stwierdził, że dziś ten temat wraca i chociaż tych skarg jest mniej, trzeba koniecznie się nim zająć.

Przewodniczący Komisji podsumował, że najbardziej problematyczne punkty w mieście to ul. Górnośląska, okolice Giełdy Kaliskiej i nowe ulice na terenach inwestycyjnych za Dobrzecem przy Castoramie. Stwierdził, że trzeba podejść empatycznie do mieszkańców miasta, którzy nie mają wyboru mieszkając w blokach, kamienicach, gdzie są to często osoby starsze i nie są w stanie wybudować, czy przenieść się i muszą te uciążliwości znosić, zwłaszcza w godzinach nocnych. Pan Strzelec zauważył, że z drugiej strony, nie ma tu obecnych przedstawicieli grupy, która stuningowanym autem lubi sobie wieczorem po mieście pojeździć, a przydałaby się taka wypowiedź, bo może trzeba pomyśleć o utworzeniu jakiejś przestrzeni dla tych ludzi.

Radny Sławomir Lasiecki stwierdził, że takiej przestrzeni nie jesteśmy w stanie zapewnić, ponieważ tuninguje się po to by wzbudzić zainteresowanie, a zainteresowanie wzbudza się tam gdzie są ludzie, więc centrum miasta jest idealne. A co do odcinka Śródmiejskiej od Rogatki do Kanału Rypinkowskiego, zwrócił uwagę na to, iż pomimo, że jest tam ograniczenie prędkości do 30km/h to tam również jeżdżą te pojazdy i te specjalne hałasy są tam wywoływane. Stwierdził, że nie ma co iść w kierunku, żeby wprowadzać wszędzie ograniczenie do 30km/h, bo nie tyle ograniczenia są tu ważne, a bardziej egzekucja tych zachowań.

Radny Sławomir Matczak spytał o sygnalizację świetlną, która miała zostać zamontowana na skrzyżowaniu ulicy Górnośląskiej z Młynarską.

Pan Krzysztof Gałka, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich wyjaśnił, że sygnalizacja nie została wybudowana, ponieważ miały zostać pozyskane na ten cel środki zewnętrzne, bo koszt tej inwestycji to około 300-400 tysięcy złotych, lecz nie udało się ich pozyskać, a w budżecie miasta też nie było takiej kwoty na realizację tej inwestycji. Dodał, że jeśli chodzi o ulicę Górnośląską to wspólnie z Wydziałem Ruchu Drogowego ustalono, że na odcinku od ulicy Podmiejskiej do Rogatki, w celu zdyscyplinowania kierowców, sygnalizacje świetlne pracują przez całą dobę w trybie kolorowym i jest to rozwiązanie, które skutecznie niweluje niewłaściwe zapędy kierowców. Poinformował, że jest to sygnalizacja inteligentna, akomodacyjna i w nocy, kiedy ruch zanika, na wszystkich skrzyżowaniach pali się czerwone światło. W momencie kiedy pojawia się pojazd sygnalizacja jest ustawiona tak, że jeśli kierowca od jednego skrzyżowania do drugiego jedzie z prędkością nieprzekraczającą 50km/h to bez zatrzymywania dostaje zielone światło, oczywiście pod warunkiem, że nie ma ruchu pojazdów z kierunku kolizyjnego.

Radny Tadeusz Skarżyński zauważył, że dzisiejsza dyskusja miała być skupiona na możliwościach powstrzymania uciążliwego procederu, a nie na utrudnianiu życia kierowcom i ograniczenia ruchu samochodowego.

Radna Karolina Sadowska zaznaczyła, że temat jest bardzo ważny, potrzebny i dobrze, że pochyłono się nad nim. Wspomniała, że tożsamy problem zgłaszany jest również w sprawie Szlaku Bursztynowego.

Pan Witold Goździelewski, zastępca Komendanta Miejskiego Policji w Kaliszu poinformował, że chciałby mieć gotowe rozwiązanie tego problemu, lecz takiego rozwiązania nie ma i domyśla się, że nikt z zebranych na dzień dzisiejszy również nie może takiego rozwiązania zaproponować. Jest to związane przede wszystkim z zasobami osobowymi i technologicznymi. Zaznaczył, że największa odpowiedzialność w tym przypadku spoczywa i koncentruje się na policji i po dyskusji na posiedzeniu w październiku przeprowadzone zostały pewnego rodzaju czynności skierowane na wyeliminowanie osób, które powodują ten hałas, lecz nie przyniosło to do końca oczekiwanego rezultatu. Nadmienił, że jeśli chodzi o zdarzenia na ulicy Braci Gillerów, to jest to teren prywatny i nie można zrobić nic w przypadku kiedy osoba prywatna na takie zachowanie zezwala.

Pan Marcin Strzelec wyjaśnił, że policja robi już wystarczająco dużo w tym temacie, ale procedura jest nadal nieskuteczna. Dodał, że jeśli dzieje się to na terenie prywatnym, to przedsiębiorca - właściciel otrzymuje jakieś koncesje, czy inne benefity ze strony Miasta

i jest w tej sytuacji cały wachlarz rozwiązań by wpłynąć na to, żeby nie było pewnych przyzwoleń.

Następnie głos zabrał pan Artur Waszak, naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Miejskiej Policji w Kaliszu przedstawiając statystyki dotyczące kontroli i eliminacji pojazdów niesprawnych technicznie. Poinformował, iż działania organizowane są w okolicach ulicy Górnośląskiej jak i Szlaku Bursztynowego, czyli w miejscach, w których mieszkańcy zgłaszają tego typu problemy. Nadmieniał, że przeprowadzone kontrole w ponad 90% zakończyły się zatrzymaniem dowodu rejestracyjnego i postępowaniem mandatowym. Na Szlaku Bursztynowym organizowana jest tzw. niebieska fala i w kilku miejscach po 15 minut ustawiany jest radiowóz na sygnale świetlnym, który ma za zadanie zapobiegać organizowaniu tych rajdów. Na ulicy Górnośląskiej temat jest bardziej złożony, ponieważ duży pojazd specjalistyczny nie ma gdzie się zatrzymać, lecz policja stara się wcześniej zabezpieczyć sobie odpowiednie miejsce, aby dokonywać kontroli technicznej pojazdów stuningowanych i badać je sonometrem. Wyjaśnił, że o ile w przypadku pojazdów starszych najczęściej dowód jest zatrzymywany, ponieważ ten pojazd nie spełnia wymaganych parametrów, to w przypadku pojazdów nowych, drogich parametry zmienia się poprzez oprogramowanie i kierowca takiego pojazdu może je zmienić jednym przyciskiem, co nie jest czasem możliwe do zweryfikowania podczas kontroli.

Pan Goździelewski poinformował, że policja nie może koncentrować się wyłącznie na tych działaniach, bo to stanowi jedynie ułamek zadań, które ma do wykonania w ramach swojej działalności statutowej.

Radny Sławomir Lasiecki spytał, czy aby nie nakładać dodatkowych obowiązków na policję, to w ramach systemu monitoringu miejskiego można zamontować urządzenie, które będzie również monitorowało poziom hałasu.

Komendant Straży Miejskiej, pan Mateusz Suliga poinformował, że przepisy RODO zabraniają ustawiania w miastach kamer z możliwością nagrywania dźwięku. Nie jest też przekonany co do zdefiniowania przez takie urządzenie, który z przejeżdżających pojazdów, gdy jedzie ich kilka, generuje ten hałas.

Pan [REDACTED], mieszkaniec Kalisza stwierdził, że ustawianie kolejnych kamer nic tutaj nie da, ale chciałby pochwalić policję, ponieważ widzi, że ewidentnie działa i statystyki to potwierdzają. Zaproponował, że może lepszym niż znaki statyczne wyjściem byłoby ustawienie wyświetlaczy, które w zależności od prędkości pojazdu wyświetlają uśmiechnięte bądź smutne buźki. Dodał, że taka metoda będzie bardziej przemawiała do kierowców.

Pan Krzysztof Gałka, dyrektor Zarządu Dróg Miejskich wyjaśnił, że pomiary hałasu komunikacyjnego są dokonywane, natomiast te urządzenia nie są w stanie wyselekcjonować skąd ten hałas pochodzi, a zintegrowany system zarządzania ruchem drogowym nie daje możliwości tego typu działania. Nadmienił także, że jest przeciwnikiem stawiania kolejnych znaków na drogach, ponieważ drogi w kraju są już i tak za bardzo przeznakowane.

Przewodniczący Komisji spytał, czy nie byłoby dobrym wyjściem zamontowanie sygnalizacji świetlnej, która przy odpowiedniej prędkości pali się na zielono, a po przekroczeniu dopuszczalnej prędkości zapala się na czerwono, zmuszając do zatrzymania pojazdu, a w momencie przejechania na czerwonym fotoradar robi zdjęcie.

Pan Gałka odpowiedział, że jeśli na przykład na ulicy Górnośląskiej wprowadzono by taki system to cały ruch zostanie rozchwiany.

Przewodniczący Komisji zwrócił się do zastępcy Komendanta Miejskiego Policji, że jeśli zaistniałaby potrzeba dofinansowania sprzętu, czy też dodatkowych patroli policji to prosi o skierowanie wniosku do Komisji, do którego Komisja się na pewno przychyli.

Radny Sławomir Matczak stwierdził, że w Kaliszu są miejsca, w których obowiązuje ograniczenie prędkości do 50km/h, lecz kierowcy się do tego ograniczenia nie stosują i tam ustawienie fotoradaru byłoby zasadne.

Pan Krzysztof Gałka odpowiedział, że się z tym zgadza, lecz decyzję o lokalizacji i umieszczeniu fotoradaru podejmuje Inspekcja Transportu Drogowego.

Radny Sławomir Lasiecki stwierdził, że absurdem jest stawianie fotoradarów w mieście.

Pan Gałka dodał, że jednym z kryteriów umieszczenia fotoradaru jest występowanie zdarzeń drogowych w danym miejscu i decyzję podejmuje Główny Inspektor Transportu Drogowego.

Pan Goździelewski nadmienił, że policja wnioskowała już o ustawienie kilku fotoradarów w powiecie, lecz nie zostały w tych przypadkach spełnione odpowiednie wymogi i Inspekcja Transportu Drogowego odrzuciła te wnioski. Odpowiedział, że można by było się zastanowić nad zakupem fotoradaru, ponieważ policja miała kiedyś do swojej dyspozycji BMW zamontowanym fotoradarem, lecz pojazd ten został całkowicie wyeksploatowany.

Pan [REDACTED] spytał, czy nie dałoby rady objąć niektórych ulic zakazem ruchu motocykli.

Pan Gałka odpowiedział, że organem zarządzającym ruchem na drogach w granicach administracyjnych miasta Kalisza, w odniesieniu do dróg publicznych, jest Prezydent Miasta Kalisza i on decyduje o wprowadzeniu zakazu, lecz zaznaczył, że do takich rozwiązań trzeba podchodzić z dużą rozważą.

Przewodniczący Komisji stwierdził, że nie można karać wszystkich, za zachowanie kilku kierowców.

Pan Mateusz Suliga, Komendant Straży Miejskiej, odnosząc się do radarów dźwiękowych poinformował, że takie urządzenia są testowane w Stanach, w Niemczech i we Francji, a w Polsce, w obliczu obowiązujących przepisów prawa, używanie takich urządzeń jest zabronione.

Ad.16. Sprawy bieżące i wolne wnioski.

O głos poprosił radny Sławomir Lasiecki, wnioskując o założenie kamery przy przejściu obok kościoła oo. Franciszkanów z uwagi na akty wandalizmu, które mają tam miejsce. Spytał także, czy może lepiej zgłosić takie zadanie jako projekt do Budżetu Obywatelskiego.

Komendant Straży Miejskiej odpowiedział, że wcześniej była tam zamontowana kamera mobilna, zakupiona z Budżetu Obywatelskiego, lecz był to projekt mieszkańców i nie można zrobić tak, że ta kamera znajduje się cały czas w jednym miejscu. Nadmienił również, że Straż Miejska nie może we własnym zakresie takiej kamery zakupić, ponieważ jednostka nie dysponuje budżetem na zadania inwestycyjne, a koszt kamery mobilnej wynosi ponad 20 000 zł.

Ad.17. Zamknięcie posiedzenia.

Wobec wyczerpania porządku obrad Przewodniczący Komisji podziękował za udział i zamknął posiedzenie.

Przewodniczący
Komisji Prawa, Porządku Publicznego
oraz Samorządu Osiedlowego
Rady Miasta Kalisza
/-/
Marcin Strzelec

Protokołowała:
03.04.2025 r. E.Nowak-Radajak

** Wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych, na podstawie art. 5 ust. 2 z dnia 6 września 2001 r. o dostępie do informacji publicznej, jawność wyłączyła Katarzyna Wawrzyniak – naczelnik Kancelarii Rady Miasta.*